

Oszalałem

Papa Dance

Leżę chory bez humoru
głowa boli z gardłem źle.
Każdy sen ma coś z horroru
strach otwiera oczy me
Dlaczego ja, a nie ktoś
(a nie ktos!)

grozny felczer z pogotowia
kaze lezec osiem dni.
Moja wiara w sluzbę zdrowia
duzych szans nie daje mi...!
Dlaczego ja, a nie ktos
(a nie ktos!)

Oszalalem!
nie dostalem tego
czego chcialem
szkoda moich lez...
zycie takie jest!

Czuję się jak zaba w sloju
która spotkal marny los
Biegam z mlotkiem po pokoju
sasiad z dolu ma juz dosc.
Dlaczego ja, a nie ktos
(a nie ktos!)

Oszalalem!
nie dostalem tego
czego chcialem
szkoda moich lez...
Oszalalem!
nie dostalem tego

czego chcialem

szkoda moich lez...

zycie takie jest!

(oooo...!)

Dlaczego ja, a nie ktos

(a nie ktos!)

Oszalalem!

nie dostalem tego

czego chcialem

szkoda moich lez...

zycie takie jest!

Oszalalem!

nie dostalem tego

czego chcialem

szkoda moich lez...

zycie takie jest!